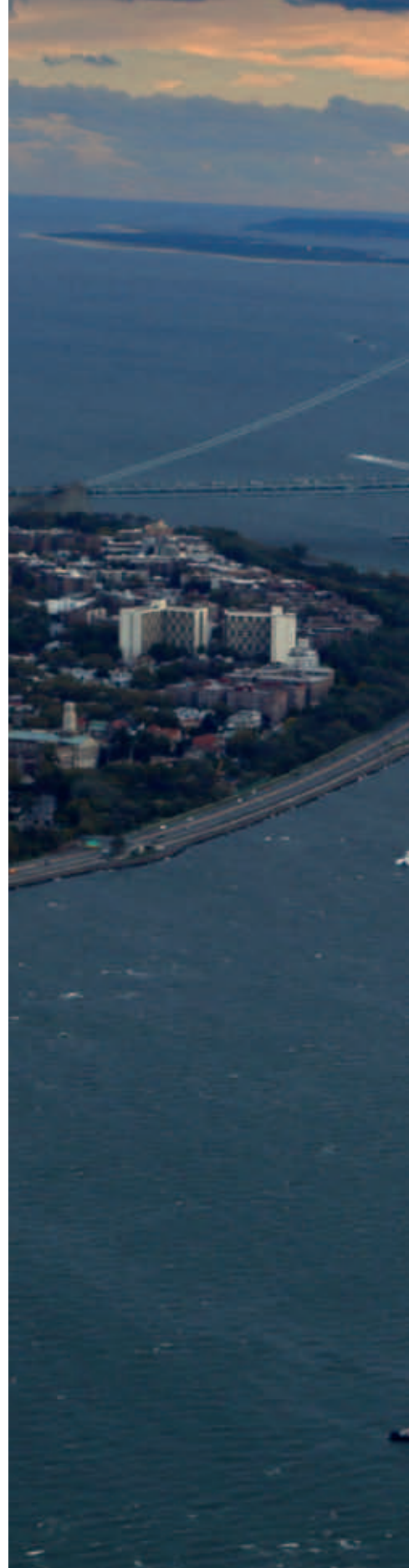


SEKCJA PARTNERSKA

PILATUS LOTNICZY PARTNER W BIZNESIE

Własny samolot może być oznaką prestiżu, ale przede wszystkim jest praktycznym rozwiązaniem dla ludzi biznesu. W gronie najbardziej renomowanych producentów znajduje się Pilatus Aircraft – marka, za którą stoi szwajcarska precyzja i 75-letnie doświadczenie.

Krzysztof Ratnicyn





HISTORIA FIRMY PILATUS AIRCRAFT sięga końca lat trzydziestych, wraz z opracowaniem przez szwajcarskich inżynierów i wprowadzeniem do użytku samolotu Pelikan SB2. Skonstruowano go po to, aby mógł sobie radzić w trudnych górzystych przestrzeniach Alp Szwajcarskich. Popularność modelu sprawiła, że małą firmą zainteresowali się potężni odbiorcy, z siłami powietrznymi Szwajcarii włącznie. Tak do eksploatacji trafiły dwa typy maszyn, P-2 i P-3, przeznaczone głównie do celów treningowych. Ten ostatni zakupił też cywilny przewoźnik Swissair. Przełomowy moment w historii firmy stanowił rok 1959, kiedy do produkcji trafił Pilatus Porter PC-6. Samolot okazał się doskonały. Piloci chwalili maszynę za zdolność do startu i lądowania na trudnych i krótkich pasach. Z czasem maszyna ta zyskała olbrzymi rozgłos na całym świecie, otwierając marce Pilatus Aircraft zagraniczne rynki. Do dziś Porter jest modelem cenionym przez ekspertów lotniczych.

Szwajcarska precyzja

Obecnie Pilatus Aircraft jest jedną z unikalnych firm w skali globalnej, która od małej, rodzinnej manufaktury urosła do czołowego producenta samolotów. Wyróżnikiem produkowanych przez nią maszyn jest nowoczesność, niezawodność i dbałość o szczegóły; szwajcarska precyzja sprawdza

➔ **PC-12** stał się już kultową wręcz maszyną, z której korzystają przedsiębiorcy. Rewolucyjnym rozwiązaniem będzie za to odrzutowiec PC-24, którego pierwsze egzemplarze trafią wkrótce do nabywców.



Pilatus PC-12.

Flagowa maszyna szwajcarskiej marki. Jednosilnikowy, turbośmigłowy, lekki samolot najczęściej produkowany w wersji pasażerskiej typu executive. W lipcu 2010 roku sprzedano jego tysięczny egzemplarz. Może być obsługiwany przez jednego pilota; ma do 9 miejsc pasażerskich.

Zasięg: 3000 km, prędkość przelotowa: 500 km/godz.



się nie tylko w zegarkach, lecz stała się również synonimem samolotów spod znaku Pilatus.

Co więcej, firma ta radzi sobie znacznie lepiej na rynku niż wielu globalnych konkurentów, którzy raz po raz borykają się z problemami finansowymi, zmianami własnościowymi czy niskim poziomem posprzedażowej obsługi technicznej. Dziś Pilatus Aircraft sprzedaje ponad sto cywilnych samolotów rocznie (112 w 2013 roku, a 86 rok wcześniej). W ubiegłym roku wartość sprzedaży w skali rocznej przekroczyła miliard franków szwajcarskich, a zatrudnienie sięgnęło 1752 osoby (zwiększając się w ciągu roku o prawie 400 osób). Mocną pozycję firmie zapewniają też stałe kontrakty na treningowe maszyny dla wojska. Pilatus ma dziś zamówienia opiewające na setki milionów franków z sił powietrznych Indii, Arabii Saudyjskiej i Kataru.

Stabilność finansowa i podążanie ścieżką wzrostów są równie ważne jak wysoka jakość maszyn Pilatusa. Dlaczego? Ponieważ w tej branży w grę wchodzi indywidualne zamówienia opiewające na olbrzymie kwoty. Zaufanie do producenta, u którego zamawia się samolot, jest niezwykle istotne. „W branży lotniczej trudno mówić o produktach gotowych do sprzedaży. Samolot tej klasy zamawia się zwykle z wyprzedzeniem, rezerwując wolny slot, czyli moce przerobowe szwajcarskiej fabryki” – wyjaśnia Jan Borowski, właściciel JB Investments, firmy, która od dwóch dekad działa na rynku lotniczym w Polsce, a od ponad trzech jest wyłącznym przedstawicielem Pilatus Aircraft na Polskę i kraje bałtyckie. Na początku lat 90. rynek



Całkowicie autorski projekt, łączący dotychczasowe doświadczenia firmy – wszechstronność, design, wydajność i szwajcarską precyzję.

nad Wisłą naprawdę raczkował, toteż mało kto myślał o rozwoju firmy sprzedającej samoloty. Nic dziwnego, że działająca od 20 lat JB Investments jest dziś największym dystrybutorem nowych maszyn ze zrealizowaną dotychczas dostawą ponad 100 samolotów i śmigłowców. Oprócz Pilatusa reprezentuje producenta znanych śmigłowców Bell Helicopter, amerykańską firmę Piper Aircraft i austriackiego producenta samolotów Diamond. Niemniej to właśnie Pilatus wyróżnia się na tle konkurentów i od lat notuje dynamiczne wzrosty.

Pierwsze maszyny nad Polską

Szwajcarskie samoloty, za sprawą własnej legendy oraz starań JB Investments zyskują również zaufanie polskich klientów. „W naszym kraju lata już dziesięć egzemplarzy PC-12, w tym siedem dostarczonych przez JB Investments w ciągu ostatnich trzech lat. W Polsce rośnie popyt na samoloty, a nasi klienci dokonują właściwego wyboru, stawiając na samoloty uniwersalne, które mogą korzystać

Pilatus PC-24

Pierwszy odrzutowy samolot w ofercie Pilatusa. Całkowicie autorski projekt, łączący dotychczasowe doświadczenia firmy – wszechstronność, design i szwajcarską precyzję.

PC-24 to pierwszy na świecie dwusilnikowy odrzutowiec, który może korzystać z bardzo krótkich pasów startowych, zarówno o nawierzchni utwardzonej, jak i nieutwardzonej. Standardowo jest wyposażony w drzwi ładunkowe typu cargo. Ma także niezwykle przestronną kabinę, którą można dostosować do wymagań indywidualnych klientów. Wszystko to sprawia, że PC-24 zyskuje ogromną przewagę konkurencyjną w segmencie lekkich i średnich samolotów odrzutowych, ponieważ może korzystać z kilkukrotnie większej liczby lotnisk i lądowisk.

Kabina nowego samolotu została wydłużona o jeden rząd siedzeń w stosunku do PC-12, co daje jeszcze większe możliwości konfiguracji przedziału pasażerskiego i bagażowego. Wersja executive jest wyposażona w 6-8 foteli, wersja pasażerska może pomieścić do 10 pasażerów, natomiast w wersji combi znajdzie się dość miejsca, by przewozić pasażerów i ładunek. Dostępna będzie także wersja z wyposażeniem specjalnym do transportu medycznego.

Zasięg: 3610 km, prędkość przelotowa: 787 km/godz.


Sprzedawany od maja 2014 roku, pierwsze egzemplarze trafią do nabywców w roku 2017.



z dużej liczby lotnisk i jednocześnie będąc maszynami luksusowymi” – mówi Jan Borowski. Samolotów na polskim niebie lata już sporo, jednak maszyny Pilatus Aircraft to coś więcej – dużo wyższy komfort i do dziewięciu miejsc w kabinie.

Czas na jeta

PC-12 to obecnie flagowa turbośmigłowa maszyna marki Pilatus Aircraft, która jako jedyna posiada certyfikat do korzystania z krótkich, nieutwardzonych pasów startowych. Szwajcarzy – od dekad przecież słynący z innowacji technologicznych – opracowali swój pierwszy samolot odrzutowy o nazwie PC-24, podobnie jak PC-12 również przystosowany do lotnisk o nieutwardzonej nawierzchni. Został już przygotowany do lotu prototyp tej maszyny i od połowy maja 2014 roku oficjalnie przyjmowane są zamówienia. „W tej chwili mamy już zakontraktowane dwa sloty produkcyjne na PC-24 dla naszych klientów” – zaznacza Jan Borowski. W ciągu dwóch dni targów EBACE w Genewie

 **PILATUS AIRCRAFT** to marka, za którą stoi szwajcarska precyzja i ponad 70-letnie doświadczenie.

sprzedano wszystkie 84 sloty produkcyjne na trzy pierwsze lata produkcji. Dostawy ruszą na początku 2017 roku. Fakt złożenia tylu zamówień potwierdzonych wpłatą zaliczek świadczy o olbrzymim zaufaniu do marki Pilatus i jej wysokiej pozycji na rynku.

Konieczność biznesowa

W dzisiejszych czasach dla niektórych firm i osób, dla których mobilność jest istotnym czynnikiem funkcjonowania, własny samolot jest koniecznością. Właśnie dlatego coraz częściej przy posiadłościach przedsiębiorców znajdują się nie tylko lądowiska dla śmigłowców, lecz również pasy do startu i lądowania dla małych, prywatnych samolotów. Niektórzy właściciele tych maszyn posiadają licencję pilota, wyjątkiem są większe samoloty i odrzutowce, których właściciele często zatrudniają zawodowych pilotów, w pełni dyspozycyjnych.

